

Protokół Nr 19/2017
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
z dnia 13 czerwca 2017 r.

XIX posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Poświętnem w dniu 13 czerwca 2017 r. i trwało od godz. 15⁴⁵ do godz. 16²⁰ (planowana na godz. 15³⁰).

W posiedzeniu komisji uczestniczyli wszyscy członkowie (lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Posiedzenie prowadziła Przewodnicząca Komisji – Pani Danuta Bombik, która powitała przybyłych i powiedziała, że mamy dzisiaj szczegółową komisję i do omówienia jedną sprawę – skargę na Wójta Gminy Poświętne z dnia 01.06.2017 r. złożoną przez M.K., którą teraz odczytam.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że to normalny piknik.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że straż nie od dzisiaj dostaje pozwolenia.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że zawsze straż dostawała zezwolenie.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że tutaj są umieszczone dzieci i nie wiem czy to było za zgodą rodziców.

Pan Janusz Powąła powiedział, że są to osoby niepełnoletnie, wizerunek dziecka...coś jest nie tak. Jeśli ta osoba umieści to w mediach bardziej.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że wracając do skargi, to co, straż nie ma prawa sprzedawać alkohol, czy mogą? Pozwolenie mieli.

Pan Janusz Powąła powiedział, że wychodzi, że wszystko jest zgodnie z prawem.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że teraz jeszcze trzeba ludzi uświadomić, bo nie każdy będzie wiedział jak sobie posłucha, jaki to jest artykuł z wychowania w trzeźwości, trzeba ludziom przybliżyć.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że nie ma chyba takiego artykułu, kiedy ma wpłacać, czy przed, czy po musi być uiszczona opłata.

Pan Janusz Powąła powiedział, że ja widziałbym problem, gdyby jednostka OSP Zabraniec nie uiściła opłaty, ale uiścili.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że jeszcze żeby nie wystąpili o zezwolenie, ale wystąpili.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że mam pytanie do Pana Wójta. Tutaj jest napisane: „jeśli było wydane zezwolenie”, to czy strażacy naruszyli jakieś...

Zastępca Wójta powiedział, że oni mieli wydane zezwolenie od Wójta na sprzedaż w tym dniu alkoholu do 4,5% i piwa. Taki jest zapis. Wniosek był złożony, pozwolenie czyli decyzja została wydana.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że chodzi o to że w kościele i święto. Ale to w kościele nie było sprzedawane.

Zastępca Wójta powiedział, że to było wydane na teren kościelny, czyli alkohol powinien być tam sprzedawany zgodnie z zezwoleniem i w czasie określonym w zezwoleniu.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że wszystko było zgodnie z prawem.

Pani Danuta Bombik odczytała wyjaśnienia Wójta Gminy Poświętne do skargi złożonej w dniu 01.06.2017 r. Z jakiego powodu jest skarga?

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że myślałem, że była policja tam, że się pobili.

Zastępca Wójta powiedział, że żadnych interwencji nie było. Nawet Pani Hanna nie jest tutaj też winna. Każdy jest tylko człowiekiem, każdy może popełnić gdzieś błąd. To był okres przedświąteczny, ludzie przychodzą i płacą za wodę, za śmieci i rzeczywiście nikt nie jest nieomylny. Ważne że dokumenty wszystkie były. Tylko to, że zapomniała zanieść do sekretariatu, żeby to umieścić. Ja żadnego tutaj przestępstwa nie widzę, żeby z tego robić aferę. Najważniejsze, że wszystkie dokumenty są i spełniają wymogi formalne.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że skarga została złożona dlatego, że opłata była przed a nie po. A gdzieś jest napisane, że musi być przed?

Zastępca Wójta powiedział, że organ wydający przy wydaniu decyzji, gdyby warunkiem było wniesienie opłaty przed wydaniem decyzji, to by to było zrobione formalnie. A tu jest tak samo jak z udostępnieniem informacji, my musimy udostępnić, a za jakąś czynność za którą trzeba opłatę uiszczyć to tylko informujemy o opłacie – najpierw udostępniamy, a później ewentualnie egzekwujemy należności. Tak samo było w tym przypadku, ale opłata została uregulowana i moim zdaniem tutaj nikt nie zawinił.

Pan Janusz Powąła powiedział, że możecie się Państwo nie zgodzić z tym co powiem, ale ja dopatrywałbym się tutaj w całej niesmacznej sytuacji drugiego dna. Czy to nie jest przypadkiem nie tylko sposób jakiegoś ukarania Wójta Cymermana, że może coś jednak nie ta, a może chodzi o coś zupełnie innego. Może ktoś ma jakąś chorą ambicję, nie został przyjęty np. do OSP Zabraniec ze względu na coś i ma jakiś żal braci strażackiej, do ludzi którzy służą bezinteresownie, są w każdej chwili itd.? To że jakieś parę groszy udało im się z tego tytułu sprzedaży piwa pozyskać na szczytny cel – do kościoła. Może jest to kolejny zamach, na kolejną parafię, na kolejnego księdza proboszcza bo komuś nie pasuje? Dziękuję, to jest moja wypowiedź i nie mówił tego Fabisiak.

Zastępca Wójta powiedział, że trudno jest ocenić. Oczywiście każdy może pisać skargi, jest demokracja, każdy może pisać co chce i na kogo chce. Też tutaj tyle lat pracuję, różne kontrole już przeszliśmy: RIO przychodzi i też wychwyca błędy, jesteśmy tylko ludźmi i każdy przez tyle lat trudno żeby jakiegoś błędu nie popełnił. To nie są błędy, które wyrządzałyby krzywdę osobom trzecim. Nie zostało naruszone prawo na tyle, żeby ktoś z tego tytułu poniósł jakieś straty.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że opłata została uiszczona, wszystko zostało dopełnione.

Pan Janusz Powąła powiedział, że troszeczkę się dziwię, bo ta osoba która to podpisała jest to chyba mieszkaniec tej parafii i przyległej tam szkoły ze strażą.

Zastępca Wójta powiedział, że jest tu już kwestia tej osoby.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że to już jest kolejna skarga.

Pan Janusz Powąła powiedział, że przekopujemy własne podwórko, mało elegancko, mało smacznie.

Pani Danuta Bombik zapytała, czy możemy przeczytać tę skargę imiennie, czy to jest znów...

Pan Janusz Powąła powiedział, że ochrona danych osobowych.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że na tamtych skargach też i nie wolno było przeczytać danych.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że kogoś opublikować to wolno jest na zdjęciu, tak? Bez zezwolenia.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że takie są przepisy, ktoś powinien ponieść odpowiedzialność takie.

Pan Janusz Powąła powiedział, że w tej kwestii to jeszcze powinna się wypowiedzieć jednostka OSP Zabraniec, przynajmniej troszkę. Może tam jest jakieś drugie dno, czego ja się cały czas dopatruję i ksiądz proboszcz. Może ta osoba na jakiejś podstawie wchodzi na ścieżkę wojenną. Tylko w jakim celu to naprawdę nie wiem, trudno mi jest powiedzieć. Nie znam tego pana i osobiście nie chcę poznać tego pana. Jeśli ktoś zamiast działać pozytywnie na własnym terenie, dla własnej społeczności rzuca jakieś kłody pod nogi.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że to jest prawie dwa tygodnie w tym pikniku.

Pan Janusz Powąła powiedział, że widocznie ten Pan źle się bawił na pikniku.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział że to jest już półtorej miesiąca.

Pan Janusz Powąła powiedział, że może piwo było niesmaczne, czy nieświeże.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że za drogie było dla niego.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że może za drogie i straż zebrała za dużo pieniędzy na szczytny cel.

Pan Janusz Powąła powiedział, że może ktoś inny jeszcze występował o zezwolenie na sprzedaż alkoholu.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że konkurencja?

Zastępca Wójta powiedział, że jeśli chodzi o ten festyn, to tylko OSP Zabraniec wystąpiło.

Pan Janusz Powąła powiedział, że było to na szczytny cel za porozumieniem w społeczeństwie.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że jakby to nie poszło na kościół, to by można było pomyśleć, że to proboszcz wniósł skargę. Ale przecież uzgadniali z proboszczem, czy można.

Zastępca Wójta powiedział, że organizatorem pikniku był proboszcz, a że straż działa na terenie tej parafii i z księdzem współpracuje.

Pan Janusz Powąła powiedział, że podobnie jak Parafia w Poświętnem. Jednostki też działają na rzecz.

Zastępca Wójta powiedział, że wszystkie jednostki z tego co wiem wszędzie współpracują z kościołem i z proboszczem. Ja nie spotkałem się jeszcze.

Pan Janusz Powąła powiedział, że Zabraniec jest tym wyjątkiem, że oni są małą parafią, tylko OSP Zabraniec należy do danej parafii, ale współpraca chyba wychodzi jakoś nieźle, skoro ofiarowali na okna.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że tutaj nie jest napisane, ale ja rozmawiałam i powiedzieli, że przekazali proboszczowi, gdzie proboszcz dołożył i z tego wymienił okna. To teraz musimy przegłosować?

Pan Maksymilian Zacheja zapytał, zapytał czy przegłosować, czy do wiadomości? To pójdzie na sesję?

Zastępca Wójta powiedział, że to pójdzie na sesję, bo skargę rozpatruje Rada, a Komisja Rewizyjna jest od tego żeby wydała opinię.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że na sesję tego Pana wezwać niech się ustosunkuje do tego, a nie tylko artykułami i wtedy by się sprawa wyjaśniła o co dokładnie chodzi.

Pan Janusz Powąła powiedział, że ja bym jeszcze księdza proboszcza zaprosił.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że wtedy by się sprawa wyjaśniła o co to dokładnie chodzi.

Pan Janusz Powąła powiedział, że ja jestem zniesmaczony tą skargą. Powiedziałbym więcej, ale nie mogę w tym miejscu. Straż zawsze wspomagała mieszkańców, służyła mieszkańcom, zawsze była wzorem do naśladowania. Nagle tutaj nie wiem, szuka się drugiego dna – ja gdzieś go się dopatruję. Nie spotkałem się jeszcze z taką sytuacją, żeby mieszkaniac stawiał naprzeciwko OSP która pomaga ludziom. To jest moje prywatne zdanie, jako Radnego, jako członka OSP.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że pisać skargę, żeby to jakieś przestępstwo było popełnione.

Pan Janusz Powąła powiedział, że rozumiem, że zarobili pieniądze i je zdefraudowali, ale to jest na szczytny cel.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że wtedy to by się rozliczali ze straży, wewnętrznie.

Pan Janusz Powąła powiedział, że jeszcze ciekawszą rzeczą by było, gdyby te pieniądze które pozyskali poszły na szczytny cel i ta osoba by z nich korzystała.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że będzie przez to okno patrzyła.

Zastępca Wójta powiedział, że zawsze jak się komuś dokopie to jest lżej żyć.

Wójt Gminy powiedział, że jeszcze rozstrzygnięcia nie było, a już w gazetach jest Wieści Podwarszawskie artykuł, już wyrok dany. Ktoś to dał, po drugie nie wiem, zastanowię się, czy nie pójdziemy z tym do sądu o ten tytuł, bo to można było trochę inaczej. Jesteśmy ciągle na tapecie prasy, wiadomo kto to robi.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że w gazecie jeszcze jest tytuł „Piwo bez zezwolenia na pikniku parafialnym”. Jeśli było wydane zezwolenie na sprzedaż, dlaczego jest napisane „be zezwolenia”?

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że to jest niezgodne prawem.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że chodzi o to, żeby przyciągnąć czytelników.

Wójt Gminy zapytał, czy mają już wyrok?

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że nie ma wyroku, jak można oskarżać.

Zastępca Wójta powiedział, że prawdziwe dziennikarstwo polega na tym, że dziennikarz zanim coś opublikuje to powinien przyjechać do nas, czy zwrócić się „Panie Wójcie, jak było naprawdę? Czy jest zezwolenie, czy nie.”

Pan Janusz Powała powiedział, że artykuł zawsze pisze się duży, na całą stronę, a przeprosimy małeńkie na końcu.

Wójt Gminy powiedział, że ja rozumiem dziennikarstwo, rozumiem, że szukają sensacji. Widzimy od jakiegoś czasu nagonkę. Dlaczego nie pisze się, że w Woli Ręczajskiej zrobiliśmy ponad 3 km drogi gminnej z dofinansowaniem, w tamtym tygodniu zwrócili nam pieniądze. Nikt się nie zainteresuje, żeby napisać, bo to jednak ponad 3 km drogi.

Pan Maksymilian Zacheja zapytał, kiedy otwarcie mostu? W gazetach nie ma, ani na facebooku.

Pan Janusz Powała powiedział, że w mediach bardziej społecznościach byłoby to, gdyby na tym moście była dziura, ktoś na otwarciu sobie złamał nogę, spadł się utopił. O czym napiszą: że dzięki współpracy Wójta Cymermana i Starosty Rakowskiego udało się piękny most otworzyć? Zlitujcie się Państwo, nikt takich kwiatków nie posadzi w gazecie. W gazecie można opisać, że ktoś na rondzie sadził krzaki, które za dwa miesiące uschły, bo ktoś zapomniał ich podlewać. Ale nie most, który fajnie wygląda.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że musimy przegłosować tę skargę. Czy skarga jest bezzasadna, kto jest z Państwa za?

Głosowanie: 5 głosów – za (głosowało 5 radnych).

Pan Janusz Powała powiedział, że ja tylko współczuję sąsiadom takiego Pana, jeżeli ten Pan zachowuje się tak w terenie, to ciekawe jakie ma podatki.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że ten Pan ma takiego samego sąsiada.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że wszyscy członkowie komisji są za skargą jako bezzasadną.

Wójt Gminy powiedział, że dziękuję. Czy pamiętacie (nie będę wymieniał imienia i nazwiska, bo zaraz będę do GIODO skarżony) sprawę regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Poświętne?

Pani Danuta Bombik powiedziała, że tak, pamiętamy.

Wójt Gminy powiedział, że na sesji krzyk, bo wszystko jest źle, co ten Wójt wymyśla. Sąd właśnie oddalił skargę tej osoby.

Pan Janusz Powąła powiedział, że kolor worków nie pasował do wystroju wewnątrz mieszkania, nie ta ilość dziurek, tasiemka nie w tym odcieniu.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że tym bardziej właśnie trzeba teraz tę osobę wezwać na sesję. Jeżeli tamte osoby nie były wzywane.

Wójt Gminy powiedział, że teraz trzeba by było iść do Wieści, tak jak to było, nie jeden chyba artykuł na ten temat. Tutaj pamiętam, jak Pani mi nie dała do słowa dojść. Ja z boską cierpliwością wysłuchałem i chciałem coś powiedzieć, nie – Pani swoje. A sąd podzielił nasze uwagi i obronił nas i tam są nawet takie dosadnie stwierdzenia. Więc chyba nie tak do końca źle robimy.

Zastępca Wójta zapytał, czy wyrok jest prawomocny?

Wójt Gminy powiedział, że chyba tak.

Zastępca Wójta powiedział, że myślałem, że może złożyć skargę kasacyjną.

Wójt Gminy powiedział, że niech składa, proszę bardzo.

Zastępca Wójta powiedział, że jak już jest wyrok prawomocny, to po zawodach.

Wójt Gminy powiedział, że tam zrobili sobie mały piknik parafialny. Czy takie wielkie przestępstwo popełnili, że chcieli pomóc swojej lokalnej społeczności. Jest taka zasada, jeśli nie pomagasz, to nie przeszkadzaj. I tyle. Ja tylko czekam na informację publiczną kiedy przyjdzie, ile zjedliśmy pączków na tym.

Zastępca Wójta zapytał, czy jeszcze nie przyszło?

Wójt Gminy powiedział, że jeszcze nie, ale nie wywołujmy wilka z lasu. Zaraz będzie.

Zastępca Wójta powiedział, że ja jednego zjadłem, przyznam się.

Wójt Gminy powiedział, że ja nie mogłem przełknąć. O słowo było za dużo i już mi nie przeszedł. Lokalna społeczności powinny się trzymać razem i nie dawać się takim rzeczom jak tutaj, bo to by zwariował.

Pan Janusz Powąła powiedział, że ja współczuję Zabrańcowi, bo zawsze uważałem, że tam była jedność, że zawsze było zgranie. Kościół, straż, szkoła – wszyscy trzymali się razem, a nagle

Wójt Gminy powiedział, że nawet im zazdrościli, że oni tak mieli i te festyny robili.

Pan Janusz Powąła powiedział, że Ręczaje zawsze stawiały Zabraniec za przykład, że tam tak fajnie, wszystko gra i nagle jakiś atak samobójczy w środku. W takiej sytuacji zapał niektórych nie tylko druhów, ale w ogóle mieszkańców nagle wygasa. Ludzie mówią: dlaczego ja mam iść pomagać komuś, jak ktoś mnie oklepie z drugiej strony.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że to już jest taka niechęć do pracy.

Pan Janusz Powąła powiedział, że jakąś osobę ma pewność idąc ratując swoje zdrowie, czy życie, czy mienie, że ktoś z tyłu nie zrobi zdjęcia aparatem i nie umieści, że strażak poszedł bez odpowiedniego obuwia, bez odpowiedniego kasku ochronnego, czy rękawic. Nigdy nie można być pewnym, bo ta osoba może się czaić w każdej chwili. I nagle poszedłeś ratować, a zostałeś oskarżony.

Wójt Gminy powiedział, że to bardzo mocno ogranicza ludzi działalność, bo raz, drugi, trzeci i ludzie się zniechęcają.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że same nic w tym kierunku nie zrobią, żeby było dobrze.

Wójt Gminy powiedział, że to jest właśnie to, że jakby ta osoba robiła, pomagała, pokazała, no faktycznie dużo tu zrobili, można to lepiej zrobić.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że tutaj nawet jakby była racja, to i tak powiedzą, że źle jest.

Pan Janusz Powąła powiedział, że wnioskując po nazwisku, jest to osoba dość niedawno sprowadzona. Sprowadza ktoś się do danej społeczności, zżytej, jakoś współpracującej, bardzo przyzwoicie funkcjonującej i nagle próbuje narzucić swoje reguły, swoje zasady gry i o wszystkich mówi: wy robiliście to nie tak. To przepraszam, po co ta osoba się tu sprowadza? Sprowadzając się gdziekolwiek, najpierw ta osoba powinna zrobić rozeznanie, czy jej się tu podoba, czy pasują sąsiedzi, a nie kupować działkę, bo ktoś za 3 zł za m² ją sprzedał.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że teraz się wymaga nie wiadomo czego.

Pan Janusz Powąła powiedział, że kupuje działkę ktoś za 3 zł i po 5 latach mieszkania mówi: nie mam gazu, nie mam asfaltu, nie mam chodnika. A przepraszam, a jak się sprowadzałeś 10 lat temu to było? Niech sobie kupi działkę gdzieś, gdzie ma to wszystko i zapłaci 250 czy 300 zł za m².

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że tam się nie będzie udzielał tak jak tutaj.

Pan Janusz Powąła powiedział, że tak, bo tam nie pozwolą.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że przyszedł tutaj i wielkie skargi.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że nie wiadomo skąd, wielki Pan.

Pan Janusz Powąła powiedział, że to działa na takiej zasadzie, że przychodzę nie wiadomo skąd, zaczynam kręcić i staję się ważniejszy od innych, nikt nie wie skąd przyszedłem, z Bieszczad czy nie wiem skąd i to później tak wychodzi. Nagle mieszkańcy zaczynają uszy podkulać, zaczynają się bać, nie chcą działać społecznie.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że nie chcą, bo jak uważają że zrobili źle, że szkodzą komuś.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że boją się że zaraz będzie skarga.

Pan Janusz Powąła powiedział, że pomyśli sobie mieszkaniec po co ja mam iść, pomógłbym, ale po co, oklepią mnie. Zdjęcie umieszczą w gazecie.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że tutaj w parafii tak samo, był plac zabaw i komu przeszkadzał? Miesiąc? Ktoś się dogrzebał.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że szukał sensacji żeby coś znaleźć i coś znalazł.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że może po prostu już nie było co z urzędu wyciągnąć.

Pan Grzegorz Fabisiak powiedział, że znalazł, że opłata była zrobiona tydzień później, a nie tydzień wcześniej. Ale nie ma takiego paragrafu, że musi być opłata uiszczona przed wydaniem.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że co z tej opłaty, ważne jest chyba pismo o zezwolenie.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że zezwolenie było wydane, a w gazecie jest napisane, że „bez zezwolenia”.

Wójt Gminy powiedział, że jeszcze trzeba zobaczyć jeszcze czynnik społeczny, bo przepisy przepisami, ale my wydajemy strażakom, nie jakiejś prywatnej osobie co wiadomo, my mamy do nich pełne zaufanie. Żeby mi powiedzieli wcześniej, to bym nawet mógł za nich założyć, przecież to wiadomo. Straż to jak wojsko, ma zaufanie, nie da się ukryć. Przy wszystkich akcjach, przy wszystkich różnych rzeczach pierwsza jest straż.

Pan Janusz Powąła powiedział, że jest druga strona medalu, że chyba bardziej bezpiecznym jest wydanie zezwolenia na piwo – alkohol w takim miejscu, niż gdy nie ma tego zezwolenia, a ktoś i tak przyniesie ten alkohol w rękawku. Będzie szedł na stację benzynową, czy do sklepu i nie daj Boże coś mu się stanie.

Wójt Gminy powiedział, że to widać na innych uroczystościach, nie ma żadnego alkoholu, a przychodzą osoby i są pod wpływem alkoholu.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że mamy przed sobą dwa dokumenty: jeden taki, drugi taki. Tu jest wydane zezwolenie, a tu bez zezwolenia.

Pan Janusz Powąła powiedział, że jest, ale Szanowni Państwo, dopatrzą się zaraz, że jednak jest ten znak zapytania, bo musiał być.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że musiał być w odpowiednim miejscu, nagłówek jest dużymi literami wydrukowany. I kto się podpisał pod tym artykułem, też powinien dojsć trochę.

Wójt Gminy powiedział, że ta osoba to już kolejny raz. Nie dzwonią do nas, nie pytają jak było naprawdę, trzeba coś z tym zrobić.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że nikt nie skarży tego, nikt nie odwołuje, to piszą co chcą.

Pan Janusz Powąła powiedział, że tak właściwie od strony parafii to Zabraniec ładnie na tych zdjęciach wygląda.

Pani Danuta Bombik powiedziała, że kolorowo, elegancko, pięknie, trawka skoszona, żadnych śmieci jeszcze nie ma.

Pan Janusz Powąła powiedział, że naprawdę zadbana miejscowość.

Wójt Gminy powiedział, że też kłapa na całej linii. Wtedy było bardzo zimno, prawie śnieg. Zawsze tak jak festyn jest to jest dużo ludzi i przychodzą bo przychodzą.

Pani Danuta Bombik podziękowała wszystkim za przybycie i zamknęła posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:

Dorota Jerzak

Spec. ds. obsługi Rady Gminy

Przewodnicząca Komisji
Danuta Bombik
Danuta Bombik

